

The Headhunters, Franky

Przy grobie najlepszego kumpla, opowiadam o dzisiejszych czasach

MŻe szybę sklepową ciężko stłuc
A gliny nie jeżdżą już skrzypiącymi Nysami,
Minęło już tak wiele lat, ja się zmieniłem, z
Kiedyś na pewno znżw spotkamy się, tylko czy mnie poznasz?
Będę taki stary!

Wiesz, ży cie jest teraz o wiele cięższe, niema roboty a bieda jest
Alkohol jest za to dostępny od rana, i niema kolejek pod supersamem

W sklepach na pżkach jest każdy towar, masz kasę

W barach nigdy nie brakuje piwa, tylko ludność jest mniej szczę&